



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Kamień dla założycielki »Avionu«
| s. 2



Październikowe bałwanki
| s. 3



Kluczowa poprawa defensywy
| s. 8



Pamiętamy o bliskich...



Fot. MAREK SANTARIUS

KIEDY MNIE NIE BĘDZIE

HENRYK JASICZEK

*A kiedy grób mój porośnie
trawą i zapomnieniem,
będą się nadal piąć w górę
groźąc niebu kamienie.*

*I znowu jesień przyjdzie
z księżycą starą latarnią
i wątle ciepłe ramiona
czyjąś samotność przygarną.*

*I znowu wrony za oknem
z czarnym krzykiem przelecą,
tylko szczapy w kominkach
wonnym ogniem zaświecą.*

*Ale mnie już nie będzie,
tylko grób, cień i trawa.
A na grobie listeczek
złoży jesień taskawa.*

Wiersz pochodzi z tomiku „Jak ten obłok”, wydanego przez Śląski Fundusz Literacki w 1990 roku. O Dniu Wszystkich Świętych piszemy na str. 4 i 5.

Zbiórki pieniężne i muzyka

Zaduszki – okres, kiedy ludzie tłumnie odwiedzają cmentarze, w Polsce bywa tradycyjnie okazją do kwestowania na rzecz odnowy historycznych nagrobków. Tradycję, która w Republice Czeskiej nie jest znana, podtrzymują z reguły towarzystwa miłośników miasta czy regionu, komitety obywatelskie i podobne organizacje. W Cieszynie co roku kwestę przeprowadza Społeczny Komitet Renowacji Cmentarzy Cieszyńskich. Dziś w godz. 8.00-18.00 wolontariusze ponownie będą stali przy bramach Cmentarza Komunalnego. – Ludzie chętnie dają datki, kwesta przynosi efekty – powiedział „Głosowi Ludu”

organizator zbiórki, Marian Dembiniok, dyrektor Muzeum Śląska Cieszyńskiego. Dzięki funduszom zebranym w poprzednich latach Komitet mógł dofinansować remont Alei Zasłużonych czy krzyży żołnierzy poległych w I wojnie światowej oraz samodzielnie sfinansować renowację grobów kilku zasłużonych dla Śląska Cieszyńskiego postaci. – Groby, które odnowimy, oznaczamy plakietką, by ludzie wiedzieli, na co przekazują pieniądze – dodał Dembiniok.

Na wielką skalę organizowana jest kwesta zaduszkowa w Krakowie. Już we wtorek rozpoczęła się zbiórka pieniędzy na Cmentarzu Rakowic-

kim, najstarszej nekropolii w mieście, a w Dniu Wszystkich Świętych i w niedzielę wolontariusze będą kwestowali na kolejnych cmentarzach. Kwestę co roku wspierają politycy, aktorzy i inni znani krakowianie.

W okresie zaduszkowym odbywają się również koncerty. W sobotę o godz. 18.00 w Café Muzeum w Cieszynie odbędą się „Zaduszki z zespołem Wałasi”. O tej samej godzinie rozpocznie się koncert organowy Marka Kozáka w kościele katolickim pw. św. Józefa Robotnika w Suchej Górnej. W Piotrowicach muzyka będzie rozbrzmiewała już dziś – i to wprost na cmentarzach:

od godz. 15.00 orkiestra dęta będzie grała na cmentarzu markłowickim, a od godz. 16.00 w Piotrowicach. – U nas to tradycja. Orkiestra wybiera takie utwory, które stwarzają odpowiedni zaduszkowy nastrój. Mieszkańcom to się podoba – powiedział wójt gminy, Marian Lebedzik.

Nie ma chyba cmentarza, przed którym nie sprzedawano by kwiatów i zniczy. Gdzieniedzie oferta handlowa nie ogranicza się do typowego zaduszkowego asortymentu. Przed cmentarzem komunalnym w Karwinie-Mizerowie co roku sprzedawane są wyroby cukiernicze typowe dla stoicki odpustowych. (dc)

ZDARZYŁO SIĘ

OBCHODZILI ŚWIĘTO REFORMACJI

Ewangelicy obchodzili wczoraj Święto Reformacji. To właśnie 31 października 1517 roku ks. Marcin Luter ogłosił słynnych 95 tez przeciwko odpustom, przeznaczonych do dysputy na uczelni w Wittenberdze. Wystąpienie zapoczątkowało Reformację. Wspomnienie tego wydarzenia dotyczy w zasadzie głównie luteran, ale nawiązują doń również ewangelicy reformowani i metodyści. Wg samych ewangelików wspomnianie Reformacji nie jest świętowaniem rozdarcia w Kościele, ale ma ono swój wymiar teologiczny, który może być bliski wszystkim chrześcijanom. Pamiętkę Reformacji obchodzi się po to, by wciąż na nowo uświadamiać sobie, co przyniosła ona dobrego. – W naszym Kościele to święto zawsze było traktowane bardzo poważnie, do dziś w tym dniu organizowane są uroczyste nabożeństwa. Zdarza się jednak, że parafie obchodzą ten dzień w niedzielę najbardziej zbliżoną do święta – powiedział nam biskup Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W., ks. Jan Waclawek. Podobnie mówi zastępca biskupa Luteranckiego Ewangelickiego Kościoła A.W., ks. Wiesław Szpak. – W naszym zborze w Bystrzycy obchodziliśmy Święto Reformacji już podczas niedzielnej nabożeństwa. Ale wiem, że cieszyńscy w nowej świątyni przy cmentarzu uczynią tak w środę – mówił wczoraj ks. Szpak. Toczący się od lat dialog teologiczny między Kościołami katolickim a ewangelickim doprowadził do zbliżenia stanowisk. 31 października 1999 r. – właśnie w Święto Reformacji – podpisano w Augsburgu, kolebce Reformacji, wspólną „Deklarację katolicko-luterancką nt. nauki o usprawiedliwieniu”. Różnice dotyczą m.in. roli i znaczenia Pisma Świętego, interpretacji ofiary mszy św. czy urzędu w Kościele – te właśnie zagadnienia na początku XVI w. podzieliły katolików i zwolenników Lutera. (kor)

POGODA

czwartek

piątek



dzień: 5 do 9 °C
noc: 4 do 0 °C
wiatr: 3-7 m/s

dzień: 6 do 10 °C
noc: 6 do 2 °C
wiatr: 3-7 m/s



9 771212 422041

1 2 1 2 8

KRÓTKO

TRAGICZNE DNI

REGION (dc) – Trzy osoby straciły życie w wypadkach drogowych w regionie trzyniecko-jabłonkowskim. W poniedziałek wieczorem dwaj Słowacy zginęli w pobliżu stacji paliw w Nawsiu, wjeżdżając samochodem osobowym prosto pod tira. Trzeci mężczyzna został przewieziony do szpitala. Z kolei we wtorek wieczorem samochód osobowy potrafił w Bystrzycy pieszego. Obrażenia, których doznał 44-letni mężczyzna, były na tyle poważne, że zmarł na miejscu.

* * *

MOCNY ZAPACH

REGION (dc) – W dniach od 5 do 7 listopada spółka gazownicza RWE przejściowo zwiększy w województwie morawsko-śląskim odoryzację gazu ziemnego. Zapach gazu będzie w tych dniach aż trzykrotnie mocniejszy niż zwykle. – Mieszkańcy będą mogli w ten sposób przed rozpoczęciem sezonu grzewczego łatwo odkryć ewentualne ulatnianie się gazu z ich urządzeń – wyjaśniła rzeczniczka gazowni, Adéla Dvořáková.

* * *

ZNÓW OTWARTY

BOGUMIN (sch) – Po dwumiesięcznej przerwie spowodowanej remontem dachu, bogumiński aquapark ponownie otwiera swoje podwoje. Od dziś miłośnicy pływania oraz wszelkich zabaw wodnych mogą korzystać z wszystkich jego atrakcji – basenów wewnętrznego i zewnętrznego, toboganu, brodzika dla dzieci, a także saun suchej i parowej. Przy okazji remontu dachu zmienił się również wygląd wnętrza, na ścianach pojawiły się nowe malowidła. Koszty remontu pokryło w całości miasto. Wyniosły one 12,4 mln koron.

* * *

DOTACJE

TRZECI RAZ

OSTRAWA (sch) – Wspólny program dotacyjny Województwa Morawsko-Śląskiego oraz Ministerstwa Środowiska Naturalnego dotyczący wymiany starych ręcznie obsługiwanych kotłów na paliwa stałe na nowe kotły w pełni automatyczne nadal trwa. W związku z niegasnącym zainteresowaniem ze strony gospodarstw domowych, Zarząd Województwa ogłosił we wtorek trzecią falę przyjmowania wniosków o dotację. Do podziału jest 40 mln koron. Dotacja na jeden kocioł wynosi 40 tys. koron. Warunki korzystania z programu są dostępne na stronach internetowych województwa, ministerstwa oraz Państwowego Funduszu Środowiska Naturalnego RC.

* * *

SZCZĘŚCIE NA TORACH

CZESKI CIESZYN (kor) – Ogromne szczęście miał inwalida z Czeskiego Cieszyna, który wjechał na swoim wózku na przeście kolejowe, przez które w tym czasie przejeżdżał pociąg. Ten zmiotł z torów niepełnosprawnego wraz z wózkiem. Niepełnosprawny skończył jednak poza torowiskiem tylko z... guzem na głowie. Do wypadku doszło w niedzielę wieczorem. Pociąg jechał z Czeskiego Cieszyna do Frydku-Mistku po godz. 20.00.

Kamień dla założycielki »Avionu«

Modlitwa w języku hebrajskim zabrzmiała we wtorek po południu przed czeskokocieszyńską kawiarnią „Avion|Noiva”. W bruku przed odnowionym przed dwoma laty lokalem została bowiem osadzona kostka z mosiężną tabliczką, przypominającą, że stojącą w tym miejscu przed wojną kawiarnię „Avion” założyła Rozalia Wiesner.

Czeskokocieszyńska Żydówka Rozalia Wiesner zniknęła z krajobrazu miasta razem z kawiarnią. – W 1939 roku opuściła Cieszyn na prostym furmańskim wozie i znalazła schronienie w Żylinie u swej córki Idy Braun. W 1942 roku wywieziono ją i całą rodzinę córki w ramach jednego z pierwszych transportów słowackich do Oświęcimia i w rodzinnym archiwum zachowała się data śmierci pani Rozalii: 15 czerwiec 1942. Przedziwnym zbiegiem okoliczności w tym samym dniu świętuję moje urodziny – mówi poetka Renata Putzlacher, pomysłodawczyni wtorkowej inicjatywy.

Już przed szesnastu laty Putzlacher zaczęła organizować w Teatrze Cieszyńskim programy z cyklu „W kawiarni Avion, której nie ma”. Dzięki temu udało się jej dotrzeć do prawnuczek właścicielki przedwojennego „Avionu”, mieszkających w Pradze, Bratysławie i Koszycach.

– Zauważyłam, że od kilku lat na ulicach Pragi i Brna, przed domami lub w miejscach, gdzie kiedyś stały, pojawiają się mosiężne tabliczki z nazwiskami ich dawnych żydowskich mieszkańców, którzy tragicznie zginęli w obozach koncentracyjnych. To ich jedyne nagrobki. Postanowiłam więc zwrócić się w imieniu Towarzystwa Avion do czeskiej filii projektu „Stolpersteine – kamienie pamięci”, którego ojcem duchowym jest niemiecki artysta Günter Demnig, i opowiedziałam im o losach Rozalii Wiesner. W ten sposób stałam się koordynatorką projektu w naszym mieście. Nasze starania



W uroczystości wzięli udział m.in. burmistrz Vít Slovák (z prawej) oraz prawnuczki Rozalii Wiesner (dwie z nich w środku).

Zdjęcia: MAREK SANTARIUS



Mosiężna tabliczka na kamieniu brukowym.

wsparły także władze Czeskiego Cieszyna – opowiada poetka.

Kamień przed kawiarnią osadził w bruku sam Demnig. W uroczystości wzięły udział także prawnuczki pani Rozalii: Silvia Petrová, Lubica Sitárová i Daniela Prekopová, które przyjechały razem ze swoimi mężami. Jeden z nich, znany działacz żydowski z Koszyc, dr Pavol Sitár, odczytał po uroczystej ceremonii modlitwę w języku hebrajskim. Tę, która zrodziła się w środowisku żydowskim w XVII wieku na polskiej wówczas Ukrainie i w której tamtejsi Żydzi zwracali się do Boga z prośbą o ochronę przed pogromami ze strony kozackich powstańców Bohdana Chmielnickiego.

Po uroczystości jej uczestnicy obejrzeli program kulturalny w wykonaniu aktorów Sceny Polskiej TC: Małgorzaty Pikus, Ryszarda Pochronia i Dariusza Warakсы. Zabrzmiały też fragmenty przygotowywanej książki Renaty Putzlacher: „W kawiarni Avion, której nie ma”, gdzie autorka sporo miejsca poświęciła Rozalii Wiesner. (kor)

W obronie szpitala

Ubezpieczalnie zdrowotne zamierzają w przyszłym roku zlikwidować w szpitalach na terenie całego kraju 6 tys. łóżek. Od nowego roku mają zostać podpisane nowe umowy ze szpi-

talami, ważność dotychczasowych wygasa 31 grudnia. Również władze województwa morawsko-śląskiego kilkakrotnie, na razie bez wymiernych efektów, prowadziły rozmowy z

ubezpieczalniami, dotyczące szpitali wojewódzkich. We wtorek ogólnokrajowy sztab kryzysowy, w którego skład wchodzi przedstawiciele stowarzyszeń szpitali, pacjentów oraz związków zawodowych, opublikował apel do szpitali, by nie podpisywały nowych umów.

W foyer Szpitala z Polikliniką w Hawierzowie, którego struktura ma również ulec częściowej zmianie, już we wtorek przed południem pielęgniarki zbierały podpisy pod petycją. Spotkanych pacjentów prosiły o wsparcie akcji, która – według ich słów – ma zapobiec likwidacji szpitala. Twierdziły, że organizatorem petycji jest kierownictwo lecznicy. – To nieprawda, petycję organizują związki zawodowe – wyjaśniła wczoraj rzeczniczka szpitala, Jana Zlattnerová. – Szpitalowi z całą pewnością nie grozi likwidacja.

(dc)



Pielęgniarki zbierają w hawierzowskim szpitalu podpisy pod petycją.

Fot. DANUTA CHLUP

Ostatnie grzybobranie



Czytelniczka Elżbieta Kurkowa przysłała do redakcji zdjęcie swego wnuka Tadzia, który mieszka w Piosecznej pod lasem i bardzo lubi zbierać grzyby. W ostatnią sobotę, dosłownie „za pięć dwunastą”, udało mu się zebrać koszyk dorodnych grzybów. W niedzielę już spadł śnieg. (dc)

Fot. ELŻBIETA KURKOWA

Czeski dla polskich lekarzy

Już niebawem pracownicy Szpitala Śląskiego w Cieszynie będą uczyć się języków obcych. Na początek wezmą się za język czeski. Nauka czeskiego odbywać się będzie na terenie szpitala, po godzinach pracy. Na kursantów czeka 40 godzin zajęć. – Są już pierwsi chętni. Jeśli będzie potrzeba, kurs językowy zostanie przedłużony. Planujemy

również rozpoczęcie nauki języka angielskiego – mówi Barbara Karnas ze Szpitala Śląskiego w Cieszynie. Coraz częściej gabinety polskich lekarzy odwiedzają pacjenci z Czech, nierzadko również Polacy korzystają z porad czeskich specjalistów.

– W zeszłym roku lekarz Piotr Szyrocki z Czeskiego Cieszyna zaproponował naszemu szpitalo-

wi współpracę w zakresie wymiany informacji o organizowanych szkoleniach, kursach i wykładach prozdrowotnych. Chodziło o to, żeby lekarze, personel średni oraz pozostali zainteresowani, mogli skorzystać z różnych form zdobywania wiedzy po obu stronach granicy. O wszystkich naszych działaniach prozdrowotnych informowaliśmy na bieżąco „drugą

stronę”. Aby wykłady były zrozumiałe zainicjowaliśmy naukę języka czeskiego, którego znajomość przyda się naszym pracownikom również w wykonywaniu obowiązków służbowych – wyjaśnia B. Karnas.

Lektor, który będzie uczył pracowników szpitala, pochodzi z Czeskiego Cieszyna.

(ox.pl)

GŁOSIK

Październikowe bałwanki

– Ludmiłko, już chyba bardzo dawno nie obracaliśmy kartki w kalendarzu! – zawołał Głosik, kiedy w niedzielny poranek zerwał się z łóżka i wyjrzał przez okno.

– Coś ty?! – zachnęła się Ludmiłka. – Dziś jest 28 października, święto państwowe Republiki Czeskiej. I w kalendarzu mamy październik.

– To dlaczego za oknem jest grudzień? – Głosik nie dawał za wygraną.

Ludmiłka wybuchnęła śmiechem. – Tak się czasem zdarza, że pierwszy śnieg spadnie już w październiku! Zresztą zobacz, Głosiku – dzieciom wcale to nie przeszkadza. Już lepią pierwsze bałwanki.

Skrzaty ubrały się ciepło i wyszły na dwór. Na pokrytej śniegiem łące bawiły się dzieci z okolicznych domów. Te mniejsze z trudem toczyły ciężkie śniegowe kule, starszym, zwłaszcza chłopakom, szło to jak z płatka. – Kiedy ulepicie te wasze bałwanki, to zapraszam was do nas. Upiekłam wczoraj pyszne ciasto z jabłkami i rodzynkami – powiedziała Ludmiłka. Dziesięcioletni Tomek od razu zawołał: – Mam pomysły! Kto ulepi największego i najładniejszego bałwana, ten otrzyma największą porcję!



Fot. MAREK SANTARIUS

Pierwszy śnieg – pierwszy bałwan.

Ludmiłka spojrzała na utrudzone przedszkolaki i pokręciła głową: – O, nie! Wszyscy otrzymacie takie same porcje, ale jedynie pod warunkiem, że starsi pomogą młodszym dokończyć ich bałwanki.

– A ja idę już do domu postawić wodę na herbatę – dodał Głosik.

Wkrótce na łące stało kilka pięknie wykonanych bałwanków, a grupka dzieci grzała się przy kominku i zjadała się ciastem. – Czy znacie może

jakaś piosenkę o bałwanku? – spytał Głosik. Starsze dzieci milczały, za to Lucynka i Kubuś, którzy chodzą jeszcze do przedszkola, zaczęli śpiewać: – Stoisz smutny, nasz bałwanku, ze spuszczoną głową. Może chciałbyś mieć przy sobie panią Bałwankową? Oj, tak, tak! Oj, tak, tak! Dobrej żony wciąż mi brak! Oj, tak, tak! Oj, tak, tak! Bałwankowej brak!

Czy wy również nie znacie przypadkiem tej piosenki? (dc)

GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

PRZEDSZKOLE JAK DLA KRASNOLUDKÓW

Po 15 latach mam zaszczyt ponownie przyprowadzać swoje dzieci do przedszkola i tym samym spotykać się z najmłodszym pokoleniem Polaków. Spotykam się z dziećmi z przedszkola w Hawierzowie-Błędownicach, ich nauczycielkami, rodzicami, dziadkami. W ostatnich latach przedszkole z niewyjaśnionych do końca przyczyn musiało się przenieść do budynku Polskiej Szkoły Podstawowej. Z powodu braku dzieci połączyło się z placówką w Hawierzowie-Mieście. Jak wygląda aktualnie sytuacja? Jest bardzo ciasna, przypomina mi trochę pomieszczenia dla krasnoludków. Jednak dzięki wspaniałym dekoracjom, miłej atmosferze, którą potrafią stworzyć na-

uczycielki Helena Indrowa i Joanna Firlowa oraz pani Renata Cienciłowa, jest bardzo sympatyczne i dzieci czują się w nim bardzo fajnie. Pełne pomysłów panie zawsze są spokojne, uśmiechnięte, w każdej chwili są do dyspozycji swoich podopiecznych. Miło jest mi zawsze przychodzić do przedszkola po moich wnuków Adasia i Andrzejkę, i słuchać w drodze do domu, jak pełni wrażeń rozmawiają o tym, co wydarzyło się w ich przedszkolu i czego nowego dowiedzieli się od swoich ulubionych pań – Helenki, Asi lub Renatki.

W rozmowie, którą przeprowadziłem niedawno z kierowniczką przedszkola, Heleną Indrową, dowiedziałem się, że uczęszcza do niego w tym roku 23 dzieci (limit wynosi 25). Dziewięcioro dzieci jest z rodzin

mieszanych narodowościowo. W ciągu roku szkolnego przerabiane są kolejno następujące tematy edukacyjne: „Witamy w przedszkolu”, „Co widział latawiec”, „W listopadzie pusto w sadzie”, „Święta tuż, tuż”, „Jedzie pani Zima”, „Jak karnawał, to karnawał”, „Precz, zimo zła”, „Kwiecień, plecień”, „Majowe spotkania” i „Tęczowe lato”. Przez cały rok realizowany jest też temat „Obchodzimy urodziny”. Dzieci poznają kulturę, chodzą na przedstawienia teatralne, wystawy, do muzeum. Rodzice, choć są zapracowani, również włączają się w działalność przedszkola. Do bardzo udanych imprez, organizowanych wspólnie z rodzicami, należą baliki, wspólna wycieczka, festyn szkolny, wigilijka, puszczanie latawców, przedpołudnie z Mikołajem, pisankowe popołudnie, „Bajkowy Las”, uroczyste zakończenie roku szkolnego i pożegnanie starszaków.

Stanisław Kolorz

WIELKI NAUCZYCIEL CZYTANIA

We wtorek 16 października do naszej szkoły zawitała dyrektorka Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie, Anna Czobodzińska-Przybylska. Dowiedzieliśmy się bardzo dużo nowych informacji z życia pisarza. Jak się okazało, Kraszewski napisał ponad 40 tys. listów i 220 powieści. Był malarzem, powieściopisarzem, dziennikarzem i historykiem. Dziękujemy za ładną pogadankę.

Uczniowie klasy 9 PSP Trzyniec



Fot. STANISŁAW KOLORZ

Dzień Ziemiaka w błędowickim przedszkolu.

WITAMY

Julian Kellerberg urodził się 27 kwietnia w Ołomuńcu. Jego rodzicami są Alicja Kellerberg Klimeš i André Kellerberg. Rodzina zdecydowała się zamieszkać w Błędownicach Górnych. Miłą wiadomość o urodzeniu dziecka oraz jego zdjęcie, na którym ma trzy dni, przysłał do redakcji dziadkowie Alicja i Zdeněk Klimešowie oraz ciocia Magda z kuzynką Anią.

Julian to imię łacińskiego pochodzenia. W Czechach raczej nie jest spotykane, w Polsce występuje od XIII wieku. Najbardziej znanym Polakiem, który nosił to imię, był poeta Julian Tuwim.

Julian obchodzi imieniny 9 stycznia. (dc)

UWAGA RODZICE! Zachęcamy do nadsyłania zdjęć Waszych pociech, które przysły na świat w ostatnich miesiącach. Oprócz zdjęcia prosimy o informacje na temat imion i nazwisk rodziców, daty i



Fot. ARC

miejsca urodzenia dziecka, prosimy podać także jego wagę urodzeniową i wzrost, ewentualnie dane na temat rodzeństwa. Interesuje nas też, w jaki sposób wybieraliście imię dla dziecka. Zdjęcia prosimy przysyłać na adres: danuta.chlup@glosludu.cz lub klasyczną pocztą na adres Redakcji.

KRZYŻÓWKA

Do krzyżówki wpiszcie poziomo słowa, których brakuje w zamieszczonych niżej zdaniach. Pionowo na ciemniejszym tle odczytacie rozwiązanie. Podpowiemy, że jest nim nazwa miasteczka, w którym toczy się akcja pewnej ulubionej przez dzieci książki.

1. Grzegorz Kasdepke napisał kilka zabawnych książek o wiecznie skłóconych ze sobą bliźniakach, Kubie i...
2. Bohaterem książek Czesława Janczarskiego jest miś o klapniętym uszku, który nazywa się...
3. Wasi rodzice uwielbiali kreskówki z Bolkiem i...
4. Miś Puchatek i jego przyjaciele mieszkają w Stumilowym...
5. Ulubione bajki oglądamy na... telewizora.
6. W Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej powstały kreskówki o piesku, który ma na imię...
7. Dźwig, Spychacz i Betoniarka to przyjaciele i pomocnicy... Budowniczego.
8. Olbrzymi ni to człowiek, ni to zwierzę, który żyje podobno wysoko w górach i zostawia ogromne ślady na śniegu, to...
9. Fantastyczna kraina, do której można się dostać przez starą szafę, nazywa się...

Rozwiązania prosimy nadsyłać w terminie do 5 listopada na adres mailowy: danuta.chlup@glosludu.cz lub klasyczną pocztą na adres redakcji. Nagrodę książkową za rozwiązanie ostatniej krzyżówki otrzymuje Agatka Polok z Gnojnika. Książkę można odebrać w redakcji. (dc)

1									
2									
3									
4									
5									
6									
7									
8									
9									



Bukiet zaduszkowych wspomnień

W tych dniach odwiedzamy groby naszych bliskich – tych, którzy już dawno nas opuścili, oraz tych, po których pozostały jeszcze całkiem świeże rany. W ciągu ostatnich dwunastu miesięcy pożegnaliśmy ludzi, których znał cały świat, jak np. Václava Havla, czy cały nasz kraj, jak aktora Bronisława Poloczka. Pożegnaliśmy też wielu na pozór zwykłych ludzi, którzy znani byli w swoim regionie, w swoim środowisku, w swoim mieście. Poniżej dedykujemy im kilka wspomnień.

BRONISŁAWA BEDNARZA (zm. 27. 10. 2012 w wieku 82 lat) wspomina Andrzej Szyja

Pierwszą wiadomość o Bronku kojarzę jeszcze z przedszkola, kiedy pani mówiła do nas, starszaków-urwisów: – Cafe szczęście, że będzie was uczył nauczyciel Bednarz! Ten zrobi z was porządných uczniów i ludzi! Wtedy stworzyłem sobie obraz nauczyciela Bednarza jako człowieka, dzięki któremu ludzie stają się lepsi. W szkole przekonałem się, że to prawda. Do dziś pamiętam, z jakim zapałem uczył nas czytania, pisania, liczenia, muzyki i śpiewu. Przygotowywał widowiska śpiewaczo-taneczne, z którymi występowałem na zebraniach, akademiach, w domach PZKO. Potem spotykałem Bronka sporadycznie. Ja siadywałem na widowni, a on na scenie w stroju ludowym i z akordeonem przygrywał do śpiewu i tańca. To dzięki niemu i dyrektor Jadwidze Palowskiej powstały zespoły „Gizdy” oraz „Dziółchy i syny z kolónije”, a polska szkoła w Karwinie-Nowym Mieście zbierała najwyższe laury we wszystkich konkursach.

Następne spotkanie było już osobiste i niezapomniane. Był jubileusz polskiego gimnazjum im. J. Słowackiego, na którym spotkało się wiele pokoleń absolwentów. Wtedy Bronek tak do mnie powiedział: – Nie czekaj na nic, nie daj się prosić. Działaj społecznie. Graj i śpiewaj. Bezinteresownie. Z radości i potrzeby serca. I staliśmy się przyjaciółmi.

HENRYKA BERBALKI (zm. 20. 2. 2012 w wieku 93 lat) wspomina Błażej Adamczyk

Pamiętam dokładnie moje pierwsze spotkanie z harcmistrzem Henrykiem Berbalkiem. Było to w marcu 1993 roku. Druh Henryk przyjechał do Wodzisławia Śląskiego w celu nawiązania współpracy między Harcerskim Kręgiem Seniora „Zaolzie” a HKS „Skaut” w Radlinie, którego jestem komendantem. Od tego czasu datuje się blisko 20-letnia współpraca obu kręgów. Henryk Berbalk należał do najbardziej oddanych i niezawodnych naszych przyjaciół, był inicjatorem wielu spotkań i działań. Został mianowany członkiem honorowym HKS w Radlinie. W naszej pamięci żyje jako godny naśladowania wzór mieszkającego na obczyźnie Polaka – patrioty, człowieka prostego, którego cechowała inteligencja, życiowa mądrość i kultura osobista.

W naszych spotkaniach z HKS „Zaolzie” uczestniczyła często moja córka Zofia. To owocowało obroną pracy magisterskiej na temat Zaolzia na Uniwersytecie Warszawskim. Wiele materiałów dostarczył jej druh Henryk, który pośredniczył też w kontaktach z innymi mieszkańcami lewego brzegu Olzy. Dzięki niemu skompletowaliśmy z córką bibliotekę dotyczącą tego pięknego skrawka ziemi. Jeździł na wszystkie spotkania i imprezy. Za każdym razem przywoził jakąś książkę z dedykacją. Henryk Berbalk był bardzo bliski całej naszej rodzinie.

WŁADYSŁAWA BYRTUSA (zm. 11. 5. 2012 w wieku 71 lat) wspomina Roman Kajfosz

Poznałem go w trzeciej klasie podstawówki. Władysław Byrtus był naszym drużynowym – wówczas była to drużyna pionierska Leonida Teligi, która później przerodziła się w drużynę harcerską „Opty”. Był to wesoły człowiek, mocny chłop, który umiał dobrze poprowadzić zbiórki, dobrze przygotować obozy oraz tak nas w to wszystko wciągnąć, że później sami byliśmy zdatni przejąć stery drużyny.

Taką pierwszą okazją, gdzie mogłem go lepiej poznać, był spływ po rzece Odrze. Ja byłem jego dziobowym na kanadyjce, co miało ten minus, że musiałem co chwila trzymać łódkę, gdyż druh Władysław stale miał coś do załatwienia. A załatwić to on potrafił wszystko. Właśnie miał rozpocząć się kolejny, dobrze przygoto-

wany obóz na Lużnicy, a tu okazało się, że jest za mało wody. Zamiast tego wyruszyliśmy więc na kaskady wełtawskie. Tam jednak pojawił się problem, w jaki sposób trzydzieści dzieci poradzi sobie z przenoszeniem kanadyjek, skoro na trasie są aż trzy zapory. Wtedy druh Władysław załatwił traktory z przyczepami.

Później już jako dorosły mężczyzna miałem okazję uczestniczyć z nim w prywatnym rejsie. Opływaliśmy na jachcie Jeziora Mazurskie. Zostaliśmy przyjaciółmi, był to przyjemnie spędzony czas.

RAJMUNDA HANKE (zm. 9. 7. 2012 w wieku 73 lat) wspomina Maria Sztwiertnia

W serdecznej pamięci zachowam czas śpiewaczej współpracy z Rajmundem Hanke, nade wszystko jego ujmującą skromność i gotowość służenia innym. Był zacnym człowiekiem, przyjacielem o wielkim sercu. Kilkakrotnie spotkaliśmy się na corocznych Świętach Ślą-

przed nim nie zrobił dla Bukowca tyle, co on i nikt po nim nie zrobi tak wiele. Jako wójt gminy bardzo wysoko zawiesił poprzeczkę. Dzięki niemu Bukowiec ma salę gimnastyczną, ośrodek narciarski, wiele ludzi znalazło tu pracę. Przedszkole z polskim językiem nauczania oraz Urząd Gminy otrzymały nową szatnię, przybito atrium, gdzie możemy urządzać Dni Gminy. Petr zaczął organizować imprezy kulturalne (na przykład „Festiwal Plackowy”), które teraz kontynuujemy. Przynależą Petrovi, że jako jego następczyni będę kontynuowała projekty, które rozpoczął i że je pomyślnie sfinalizuję. Zrealizowanie wszystkich nie jest proste, ponieważ nie chcę zadłużyć gminy. Dlatego staram się zdobyć dotacje na nasze inwestycje. Wspominam, jak Petr radził sobie w takich sytuacjach. Był zespołowym graczem, z szacunkiem odnosił się do wszystkich, potrafił każdego wysłuchać i znaleźć rozwiązanie problemu. Miał taki talent, że za co się zabrał, to mu się udawało zrealizować.

Miesiąc temu nauczyciel i działacz PZKO pożegnał się ze światem.

OSKARA PAWLASA (zm. 21. 4. 2012 w wieku 87 lat) wspomina Paweł Wałach

Oskar Pawlas bardzo wiele zrobił dla naszego środowiska plastycznego na Zaolziu. Wraz z żoną Lidią zorganizował dużo wystaw i plenerów, również międzynarodowych. To dzięki niemu została w Bielsku-Białej zorganizowana wystawa malarzy tworzących na Zaolziu. Był też bardzo dobrym nauczycielem.

Ulubionym kolorem Oskara był zielony. Stosował bardzo szeroką gamę odcieni i półtonów zieleni. Kiedyś koledzy – malarze z Warszawy – namówili go, by namalował obraz, stosując inne kolory. Nie wierzyli, że sobie poradzi. A Oskar namalował świetny obraz...

Był niesamowicie aktywnym malarzem. Często jeździliśmy razem na plenery. Narzucał takie tempo, że nie mogłem za nim nadążyć. Na jednym plenerze namalował nawet dziesięć obrazów. Jeździłem na plenery również z innymi malarzami, ale to nie było już to samo, co z Oskarem. Oprócz pasji malarskiej, łączyło nas zamiłowanie do... flaczek. Zawsze, gdy przyjeżdżaliśmy do Polski, od razu zamawialiśmy je w restauracji.

MIECZYŚLAWA PISZCZKA (zm. 8. 10. 2012 w wieku 79 lat) wspomina Bohdan Prymus

Najpierw długo słuchał naszych propozycji, a potem sam zabrał głos: – Popatrzcie się, zrobiemy to tak...”

Pisał się rok 1968, kiedy na Zaolziu – w tym i w naszej Stonawie – odrodziło się harcerstwo. W salce PZKO spotkałem wtedy na pierwszym szkoleniu zastępowych druha Mieczysława Piszczka. Przyszedł z materiałami skopiowanymi na powielaczu spirytusowym, by każdy kursant mógł się zapoznać z azymutami, stopniami harcerskimi, nowymi piosenkami... Cierpliwie wdrażał nas w przyspieszonym tempie w tajniki harcerskie, które nasi rówieśnicy za Olzą znali od dziecka. Był dla nas, bez przesady, ogromnym autorytetem. Wtedy, na tym pierwszym spotkaniu, nie wiedziałem jeszcze, że Mietek (kilka lat później przeszliśmy na ty) będzie miał ogromny wpływ na wybór mojej drogi zawodowej, a także pomoże w wielu trudnych sprawach prywatnych. Miał ogromną umiejętność współpracy z ludźmi. Sprawiedliwy, chociaż potrafiący wybaczać słabości. Pragmatyczny, zawsze robiący to, co najlepsze dla ogółu. Wysłuchiwał wszystkich racji i potem zabierał głos, zaczynając od charakterystycznego: „Popatrzcie się...”. I było tak, jak on zaplanował. Wkrótce został naczelnikiem Harcerstwa Polskiego w Czechosłowacji, dla nas, harcerzy – pierwszym po Bogu. Dla mnie – do dziś – moim prawdziwym, jedynym Naczelnikiem.

WANDE SERWATKOWĄ (zm. 10. 12. 2011) wspomina Paweł Niedoba

Poznałem ją w czasach, kiedy rozpoczynałam pracę w Teatrze Lalek „Bajka”. Ona należała wtedy jeszcze do zespołu. Wkrótce potem przeszła na emeryturę.

To był przemiły, uroczy człowiek... Pełna ciepła i bardzo uprzejma. Potrafiła w znakomity sposób utrzymywać kontakt z dzieckiem i z widownią. To, czego się od niej nauczyłam, wykorzystywałam później przez te wszystkie lata, kiedy grałam w „Bajce”. Wanda Serwatkowa była nie tylko wspaniałym człowiekiem, z którego emanowała miłość do dzieci i ludzi, ale też znakomitą aktorką. Na przykład w niesamowity wręcz sposób umiała zagrać zwierzęta... Gdyby na świecie było więcej takich kochających ludzi jak Wanda Serwatkowa, świat na pewno wyglądałby inaczej.

Zebrały: **BEATA SCHÖNWALD**
i **DANUTA CHLUP**



Początek listopada to czas, w którym szczególnie wspominamy zmarłych.

skiej Pieśni Chóralnej „Trojok Śląski”. Nasz chór „Lutnia” uczestniczył regularnie w tych muzycznych spotkaniach, których jednym z inicjatorów był właśnie prezes Oddziału Śląskiego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr w Katowicach, Rajmund Hanke. Największym dla mnie przeżyciem było jednak osobiste spotkanie z nim w maju 2002 roku podczas X Prezentacji Chóralnych w Chorzowie. Pan Rajmund opowiadał mi o swoich zamiarach stworzenia stowarzyszenia najstarszych chórów oraz orkiestr i zaproponował mi, bym napisała do Oddziału Śląskiego PZChO w Katowicach wniosek o przyznanie naszemu zespołowi certyfikatu dla jednego z najstarszych chórów. Wkrótce po tym przyjechał na nasz jubileusz 95-lecia istnienia chóru do Lutni Dolnej i zaprosił nas na I Ogólnopolski Zjazd Konfraterni Najstarszych Chórów i Orkiestr w listopadzie 2003 roku w Katowicach, gdzie nadano naszemu chórowi mieszanemu status członka Konfraterni Najstarszych Chórów i Orkiestr Województwa Śląskiego. Byliśmy pod wrażeniem ciepła i serdeczności pana Rajmunda, podziwialiśmy jego zapał i poświęcenie.

PETRA JALOWICZORA (zm. 7. 2. 2012 w wieku 38 lat) wspomina Monika Czepczorová

Petr był wielkim lokalnym patriotą, był bardzo przywiązany do Bukowca. Chyba nikt

EMILA ŁABAJA (zm. 28. 9. 2012 w wieku 87 lat) wspomina Danuta Chlup

W czasach, gdy kształciłam się w Średniej Szkole Ekonomicznej (dzisiejszej Akademii Handlowej) w Czeskim Cieszynie, inżynier Emil Łabaj był jednym z nauczycieli wykładających przedmioty specjalistyczne. Jego domeną były komputery. W mieszczącej się w suterenie sali, w której królowało olbrzymi komputer „Gama”, uczył nas przedmiotu o długiej nazwie – mechanizacja i automatyzacja prac biurowych. – Komputery to wspaniała sprawa. Otwiera się przed nimi wielka przyszłość – przekonywał nas. Wtedy, na początku lat 80., nie bardzo mu wierzyliśmy. By wydobyć z „Gamy” jakieś wyniki, trzeba było najpierw żmudnie włożyć wstępne dane do kart dziurkowanych.

Po maturze przez długie lata nie spotkałam profesora Łabaja. Dopiero kiedy zaczęłam pracować w „Głosie Ludu” i pojechałam w 2008 roku do Śmiłowic na sejmik gminny przed Zgromadzeniem Ogólnym Kongresu Polaków, wśród niewielu uczestników spotkania zobaczyłam małżeństwo w podeszłym wieku. To byli Maria i Emil Łabajowie. Oboje żywo interesowali się sprawami nurtującymi nasze społeczeństwo.

W tym roku odbyła się w Śmiłowicach wystawa poświęcona 10. rocznicy śmierci malarki Zofii Wanok – siostry Marii Łabaj. Pani Maria przyszła bez męża, który był już schorowany.

WRAZ Z DNIEM WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH DLA KAMIENIARZY KOŃCZY SIĘ SEZON PRAC W TERENIE

Biznes nagrobkowy

Odwiedzając groby naszych bliskich często zwracamy uwagę na nagrobki. Dostrzegalne są różnice. Jak dowiedzieliśmy się od kilku kamieniarzy z naszego regionu, osoby mieszkające w Polsce mają m.in. inne wymagania dotyczące nagrobków.

Wraz ze wstąpieniem Polski i Republiki Czeskiej do Unii Europejskiej doszło do olbrzymiej zmiany na rynku kamieniarskim. Wynika to przede wszystkim z faktu, że polskie firmy kamieniarskie wykorzystały możliwość prowadzenia działalności gospodarczej na terenie RC. Nic dziwnego, że konkurencja na rynku kamieniarskim wzrastała, a wraz z nią także oferta poszczególnych firm.

– Na lewym brzegu Olzy, jak i w pozostałych, bardziej odległych częściach Republiki Czeskiej, panuje przekonanie, że im prościej wykonany nagrobek, tym lepiej. Dominują klasyczne wzory. Powodem jest prawdopodobnie fakt, że kiedyś na Zaolziu usługi świadczyło niewielu kamieniarzy. Ich oferta była skromna, gdyż nie musieli walczyć o klienta. W Polsce było wręcz odwrotnie, konkurencja była zawsze bardzo duża – powiedział naszej gazecie Sławomir Witalis, współwłaściciel firmy „Wrzos”, której siedziba znajduje się w Hażlachu. Ofertę trzeba zatem nieustannie zmieniać, należy spełnić wszelkie zachcianki klienta. Niektóre firmy zatrudniają profesjonalnych plastyków, inne inspiracji szukają w internecie bądź podczas podróży na cmentarze znajdujące się poza granicami danego terenu czy państwa. Firmy kierują się zasadą „klient, nasz pan”. Tablica może zostać wykonana według ściśle określonych przez klienta kryteriów, nawet jeśli nie jest gustowna. Zdarza się tak coraz częściej przede wszystkim w polskiej części Śląska Cieszyńskiego, tam – zdaniem przedsiębiorców



Rynek kamieniarski na Śląsku Cieszyńskim jest bardzo rozwinięty.

wa i okolic woli klasyczne, gustowne wzornictwo – powiedział Roman Malyjurek, właściciel firmy kamieniarskiej z Jabłonkowa. Odmiennosc polskiego i czeskiego rynku kamieniarskiego przejawia się również w rozmiarach nagrobków. – Nagrobki dla klientów z RC są o wiele większe. Rozmiary standardowych nagrobków podwójnych w Polsce to 180 cm na 190 cm, natomiast w Czechach 230 cm na 240 cm. Czeskie zarządy cmentarzy stosują bardziej ostre wymogi, których należy się trzymać.

kolejnych zmarłych. Cmentarze są dzięki temu prawdziwą kopalnią historii – zauważył Jan Kisiąła, właściciel firmy kamieniarskiej „Gnejs” z Cieszyna, której filia znajduje się w Wędrzyni.



ściel firmy kamieniarskiej „Gnejs” z Cieszyna, której filia znajduje się w Wędrzyni.

PRACA SEZONOWA

Choć firmy kamieniarskie działają cały rok, nagrobki wykonywane są głównie wiosną i jesienią. Sezon prac terenowych kończy się wraz z



Zdjęcia: MAREK SANTARIUS

Dniem Wszystkich Świętych. Następnie część firm kamieniarskich przygotowuje się do kolejnego sezonu, inne z kolei skupiają swoją uwagę na pracach budowlanych. – Najwięcej pracy mamy przed Wielkanocą i Dniem Wszystkich Świętych. Potem zaczynamy przyjmować zamówienia na kolejny rok. Dla klientów jest to wygodne, ponieważ cena ich nagrobków po 1 stycznia nie ulegnie zmianie. W związku z tym zimą



przygotowujemy nagrobki, które montujemy w marcu czy kwietniu. Oczywiście, wszystko uzależnione jest od pogody – powiedział Jan Kisiąła. Kolejny, krótszy okres przerwy w pracy nad nagrobkami, to wakacje letnie. – Rynek na Śląsku Cieszyńskim kończy się z Dniem Wszystkich Świętych. Na naszym terenie podchodzi się do tego święta zupełnie inaczej aniżeli w centrum Czech. W bardziej odległych miastach RC, mniej religijnych, montujemy nagrobki dopóki pozwalają na to warunki atmosferyczne. Grudniowe montaże też się zdarzają, ale to przypadki jednostkowe – ocenił Sławomir Witalis.

GENY KAMIENIARSKIE

Wielu fachowców dziedziczy pasję kamieniarską po swych przodkach. Inni zawodu uczą się od swych mistrzów. – Firmę kamieniarską założył mój ojciec w latach 30. ubiegłego wieku. Współpracowałem m.in. z Franciszkiem Świdrem. Teraz kamieniarskim zajmuje się już mój syn, zawód ten przechodzi więc w naszej rodzinie z pokolenia na pokolenie – powiedział nam Adolf Kubiczek z Ropicy. Właśnie w tym zakładzie uczył się fachu kamieniarskiego Roman Malyjurek z Jabłonkowa. – W kamieniarskim pracuję od dwudziestu lat. Ten zawód spodobał mi się już w dzieciństwie, spędziłem wówczas wiele czasu w zakładzie Kubiczków w Ropicy. Tam rozpocząłem swoją pierwszą pracę,



a następnie założyłem własną firmę. Obecnie pracuję w niej również moja żona oraz dwaj synowie – powiedział nam Roman Malyjurek, który równocześnie podkreślił, że w Europie Zachodniej zawód kamieniarza traktowany jest o wiele bardziej elitarnie. Na zachodnim rynku kamieniarskim nie ma dużej konkurencji, stąd cena nagrobków i innych wyrobów z kamienia jest tam o wiele wyższa. – W Polsce firmę kamieniarską może założyć nawet osoba, która nie ma kamieniarskiego wykształcenia zawodowego. W Czechach trzeba mieć odpowiednie doświadczenie lub dyplom mistrzowski w tej branży. Problem dostrzegam przede wszystkim w tym, że w Polsce nie ma zawodowych kamieniarzy. To zawód niszowy, a młodzież nie garnie się do pracy fizycznej. My wszyscy uczyliśmy się od mojego ojca, który jest mistrzem kamieniarskim. Za kilkanaście lat będzie jednak trudno znaleźć fachowców – podkreślił Sławomir Witalis z firmy „Wrzos”.

MAGDALENA ĆMIEL



– klient wymaga więcej. Nierzadko spędza wiele czasu nad wyborem samej czcionki na tablicy nagrobkowej.

WIELE RÓŻNIC

Choć wejście polskich firm na rynek na lewym brzegu Olzy wpłynęło po trochu na zmianę trendów i stylów w nagrobkach, nadal dominują tu klasyczne nagrobki bez bogatych dekoracji. – Uważam, że proste wzornictwo ma swój urok. Podoba mi się m.in. styl szwedzki, charakteryzujący się prostymi dekoracjami i liniami. Nagrobek to jednak sprawa indywidualna. Niektóre osoby zamawiają drogie grobowce, inne chcą, by ich nagrobek zdobitła rzeźba. Na nietypowe wzory stawiają najczęściej artyści. Większość klientów z Jabłonko-

Dotyczą one m.in. budowy fundamentów nagrobka, z czym związane są oczywiście dodatkowe koszty – dodał Sławomir Witalis. Odmienny jest także sposób wykonania montażu nowego nagrobka. W Polsce stary nagrobek rozbierany jest w całości, a następnie od zera budowany jest nowy. Na terenie RC nie dochodzi do rozbioru, odślania się tylko jego górna płyta. Stąd bierze się mniejsze zainteresowanie profilowanymi nagrobkami. Ich odsunięcie jest bardziej skomplikowane i kosztowne. Po pochówku zmarłego na terenie RC zmianie ulega w większości wyłącznie treść zawarta na tablicy nagrobkowej. – Zauważyłem, że na tablicach nagrobkowych na Zaolziu dopisywane są imiona i nazwiska

CZWARTEK 1 listopada

TVP 1

7.00 Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 8.00 Legenda Johnny'ego Lingo 9.45 Pożegnania 2012 10.10 Grace odeszła 11.45 Pożegnania 2012 12.15 Natura w Jedyńce - Wyspa pingwinów 13.20 Pożegnania 2012 13.55 Klan (s.) 14.25 Wszystko przed nami (s.) 14.55 „Życia mała garść” - piosenki Anny Jantar i Jarosława Kukulskiego 16.35 Teleexpress 17.00 Znachor 19.15 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.20 Ojciec Mateusz (s.) 21.10 Zaklinacz koni 0.10 Wszyscy święci.

TVP 2

6.50 Wspomnienie 7.05 Magiczna skała 8.40 Wspomnienie 8.55 Elza - lwica, która zmieniła świat 9.50 Wspomnienie 10.05 As od serca 11.45 Wspomnienie 12.00 Gwiazdy w południe - Serce i szpada 13.40 Wspomnienie 14.00 Familiada (teleturniej) 14.35 Wspomnienie 14.50 Na dobre i na złe (s.) 15.45 Wspomnienie 15.55 Niania w Nowym Jorku 17.45 Wspomnienie 18.00 Panorama 18.30 Między cudem a życiem 20.10 Strażnik 22.10 Kocham Kino - Ogród Luizy 0.05 Wersety zbrodni.

TV KATOWICE

6.00 Serwis Info 6.15 Info Poranek 7.45 Pasma lokalne 9.00 Serwis Info 9.15 Info Poranek 10.55 Serwis sportowy 11.00 Reportaż TVP Info - Szkoła w Brzezince 11.30 Serwis Info 12.00 Reportaż TVP Info - Zuzanna 12.55 Serwis sportowy 13.00 Prawdę mówiąc - Kazimierz Szałata 13.30 Serwis Info 14.10 Raport z Polski 14.55 Serwis sportowy 15.00 Było, nie minęło 16.00 Raport z Polski 17.00 Pasma lokalne 20.00 Prawdę mówiąc - Kazimierz Szałata 20.30 Serwis Info 21.05 Telekurier 22.15 Losowanie Lotto 22.30 Jan Pospieszalski. Bliżej 23.15 Serwis Info Wieczór 23.45 Śladami cudów: Włochy. Śladami Ciała i Krwi Chrystusa 0.45 Prawdę mówiąc - Kazimierz Szałata.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.30 Przygody Animków 8.00 Alosza 9.45 Niekończąca się opowieść (film kop.) 11.45 Pani Doubtfire (komedia USA) 14.15 Człowiek przyszłości (film kop.) 17.00 Dlaczego ja? 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Horton słyszy Ktosia! (film USA) 21.00 Hotel 52 (s.) 22.00 Przyjaciółki (s.) 23.00 Pamiętniki z wakacji (s.) 0.00 Królowa sceny (film kop.).

TVC 1

5.59 Studio 6 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 101 dalmatyńczyków (s. anim.) 9.30 Północ i Po-

łudnie (s.) 10.20 Wszystko-party 11.05 List do Ciebie 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Bananowe rybki 14.30 Telearieté 15.55 Podrózomania 16.30 AZ kwiz 16.55 Pr. rozrywkowy 17.20 Auto Moto Rewia 17.45 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Pr. rozrywkowy 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Opowiadania filmowe 21.05 Życia niezwykłe - Marta Kubišová 21.55 Pr. dyskusyjny M. Jílkovej 22.45 Numer alarmowy 23.10 Przekręt (s.) 0.05 Życie za śmierć (film) 1.35 Ślady, fakty, tajemnice.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Panorama 9.00 Magazyn folklorystyczny 9.25 Cudowne źródła 9.50 Ilustrowane felietony L. Vaculika 10.00 Portret Marty Kubišovej 10.35 Mity i fakty historii: Atlantyda - dowód 11.25 Wędrowki w poszukiwaniu wina 11.55 Praga - miasto wież 12.15 Wędrowki w poszukiwaniu piosenki 12.40 Telewizyjna apteka 12.50 Medycyna XXI wieku 13.05 Nadwaga 13.10 O nauce i naukowcach 13.55 Intolerancja 14.00 Markiz de Bois Doré (film) 15.35 Uśmiechy Marty Kubišovej 16.15 Genus: życie piosenkarki Marty Kubišovej 16.30 Klucz 17.00 Planeta YÓ 18.20 Zaczarowane przedszkole 18.45 Wieczorynka 18.55 Phineas i Ferb (s.) 19.25 Historie Alfreda Hitchcocka (s.) 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 Ocean pełen przygód 20.55 Kropla z pucharu nieśmiertelności 22.00 Rzym (s.) 22.55 Marta Kubišová 2005 23.50 Terra musica 0.40 Jednostka specjalna (s.) 1.30 Półmrok.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.55 Ulica (s.) 9.55 Tommy Boy (film) 11.50 Tescoma ze smakiem 12.00 Południowe wiadomości, sport, pogoda 12.35 Kochane kłopoty (s.) 13.35 Dr House (s.) 14.35 Bez śladu (s.) 15.30 Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) 16.30 Przyjaciele (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.30 Mentalista (s.) 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 21.50 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 22.45 Nocne wiadomości 23.20 Torque: Jazda na krawędzi (film) 1.15 Dowody zbrodni (s.).

PRIMA

6.00 Wiadomości 6.40 Policja Hamburg (s.) 7.40 Pan Złota Rączka (s.) 8.25 M.A.S.H. (s.) 9.15 Nakryto do stołu! 10.05 Diagnostyka morderstwa (s.) 11.05 Big Ben (s.) 13.05 Castle (s.) 14.05 Komisarz Rex (s.) 15.05 Strażnik Teksasu (s.) 16.05 Kwiat życia (film) 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.50 VIP wiadomości

20.00 VIP Nakryto do stołu! 21.40 Galeria handlowa (s.) 22.55 Rizzoli & Isles (s.) 23.55 Kości (s.) 0.50 Prawo i porządek: Los Angeles (s.).

PIĄTEK 2 listopada

TVP 1

6.00 Odwrócona góra 7.25 „Życia mała garść” - piosenki Anny Jantar i Jarosława Kukulskiego 9.05 Pożegnania 2012 9.30 Znachor 12.00 Wiadomości 12.25 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... 12.35 Pożegnania 2012 13.00 Natura w Jedyńce - Wyspa pingwinów 14.05 Pejzaż bez Ciebie - piosenki Ireny Jarockiej 15.05 Powrót muszkieterów 17.00 Teleexpress 17.25 Powrót syna 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.20 Opowieści z Narnii. Lew, Czarownica i Stara Szafa 20.20 Disney! Cudowny świat! 22.45 Plan lotu 0.35 Sabina.

TVP 2

6.15 Licencja na wychowanie (s.) 6.50 M jak miłość (s.) 8.00 Pytanie na śniadanie 10.40 Rodzinka.pl (s.) 11.50 Między cudem a życiem 13.30 Barwy szczęścia (s.) 14.10 Świat bez tajemnic - Wspomnienie o Audrey Hepburn 15.10 Ja to mam szczęście! (s.) 15.45 Panorama Kraj 16.16 Poziom 2.0 17.10 Castle (s.) 18.00 Panorama 18.50 Jeden z dziecięciu (s.) 19.30 Ja to mam szczęście! (s.) 20.05 Barwy szczęścia (S.) 20.40 Rodzinka.pl (s.) 21.45 Kino na maksa - Indiana Jones i Królestwo Kryształowej Czaszki 0.00 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 0.55 Szefowa.

TV KATOWICE

6.00 Serwis Info 6.15 Info Poranek 7.00 Serwis Info 7.45 Info Poranek 7.53 Twoja@sprawa 8.03 Gość poranka 8.20 Info Poranek 9.10 Gość poranka 9.20 Info Poranek 9.30 Serwis Info 10.10 Biznes - otwarcie dnia 10.21 Info Poranek 10.45 Gość poranka 11.20 Serwis sportowy 12.20 Biznes 14.10 Raport z Polski 14.30 Serwis Info 15.15 Rozmowa dnia 16.00 Raport z Polski 16.50 Biznes 17.00 Pasma lokalne 20.00 Infoexpress 20.10 Forum 21.05 Telekurier 21.30 Serwis Info 21.45 Pasma lokalne 22.30 Info Dziennik 23.15 Sportowy Wieczór 23.30 Tajemnice początków Polski - Wyspa władców 0.25 Infoexpress 0.35 Forum.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.30 Przygody Animków 7.55 Pinky i Mózg 8.30 Sylwester i Tweety na tropie 9.00 Rodzina zastępcza (s.) 9.30 I kto tu rządzi? 10.00 Synowie, czyli po moim trupie! 10.30 Świat według Kiepskich (s.) 11.00 Dlaczego ja? 12.00 Hotel 52 (s.) 13.00 Dom nie do poznania 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Trudne sprawy 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malinowski i partnerzy 17.00 Dlaczego ja? 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 Tylko taniec - Got to dance 22.00 Efekt motyla (film USA) 0.15 Młody Adam (film kop.).

TVC 1

5.59 Studio 6 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 101 dalmatyńczyków (s. anim.) 9.30 Dynastia Noaków (s.) 10.25 Historie sław - Olga Havlová 11.20 Reporterzy TVC 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Bananowe rybki 14.30 Telearieté 16.00

Mieszkać to zabawa 16.30 AZ kwiz - wyd. spec. 17.00 Mała farma 17.30 Czarne owce 17.55 Pogoda w Europie 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Pr. rozrywkowy 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Opowiadaj (s.) 20.55 13. komnata Renaty Chlumskiej 21.20 Wszystko-party 22.05 Program rozrywkowy 23.00 Policja kryminalna Paryż (s.) 23.50 Miasto kocic (s.) 0.10 Jak mieć ciało doskonałe.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Panorama 9.00 Architektura 9.30 Czechosłowacka szkoła 10.25 Historie przedmiotów 10.50 Kolory życia 11.45 Przestrzenie Theodora Pištěka 12.45 Zingaro Show 14.15 Jak się żyje z nieboszczykami 14.30 Królestwo natury 15.00 Przygody nauki i techniki 15.45 Metro pekińskie 16.30 City Folk 2012 - Ateny 17.00 Planeta YÓ 18.20 Zaczarowane przedszkole 18.45 Wieczorynka 18.55 Phineas i Ferb (s.) 19.25 Historie Alfreda Hitchcocka (s.) 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 Cudowna planeta 20.55 Kosmos: Saturn 21.40 Trzy dni kondora (film) 23.35 Other Voices: Damien Rice 0.30 Homoseksualizm a wiara.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.55 Ulica (s.) 9.55 Jesse Stone: Nocne przejście (film) 11.50 Tescoma ze smakiem 12.00 Południowe wiadomości, sport, pogoda 12.35 Kochane kłopoty (s.) 13.30 Dr House (s.) 14.30 Bez śladu (s.) 15.30 Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) 16.30 Przyjaciele (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.30 Mentalista (s.) 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 MasterChef 22.25 Nie zacieraj z fryzjerem (film) 0.50 Biały stół (film).

PRIMA

6.00 Wiadomości 6.40 Policja Hamburg (s.) 7.40 Pan Złota Rączka (s.) 8.25 M.A.S.H. (s.) 9.15 Nakryto do stołu! 10.05 Diagnostyka morderstwa (s.) 11.05 Big Ben (s.) 13.05 Castle (s.) 14.05 Komisarz Rex (s.) 15.05 Strażnik Teksasu (s.) 16.05 Mewy na wietrze (film) 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.50 VIP wiadomości 20.00 Odcienie miłości (film) 22.05 Show Jana Krausa 23.15 Tłumaczka (film) 1.45 Ofiara spełniona (film).

KALKULATOR PALIWOWY
Ceny paliw na stacjach z dnia 31. 10. 2012

Bielsko-Biała, CH Auchan

E95	5,56 zł
ON	5,54 zł
LPG	2,64 zł
Cieszyn, Statoil	
E95	5,69 zł
ON	5,77 zł
LPG	2,72 zł
Cieszyn, Neste	
E95	5,69 zł
ON	5,69 zł
Zebrzydowice, Orlen	
E95	5,61 zł
ON	5,67 zł
LPG	2,62 zł
Czeski Cieszyn, Shell	
E95	37,90 kc
ON	37,70 kc (szyfr)

KALKULATOR WALUTOWY

Kursy walut w kantorach z dnia 31. 10. 2012

Cieszyn, ul. Zamkowa		Bielsko-Biała, CH Auchan		
kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	
CZK	0,164	0,166	0,162	0,167
EUR	4,120	4,150	4,070	4,170
USD	3,170	3,210	3,120	3,220
Czeski Cieszyn, dworzec				
kupno	sprzedaż			
PLN	5,95			6,10
EUR	24,70			25,30
USD	19,00			19,70 (szyfr)

TV POLONIA

PIĄTEK 2 listopada

6.10 Warto kochać 7.00 Skarby znad Motławy 7.25 Zima w Wiklinowej Zatoce 8.00 Pytanie na śniadanie 11.00 Polonia 24 11.35 Dwie strony medalu (s.) 12.00 Barwy szczęścia (s.) 12.25 Polonia w Komie 12.35 Wiadomości 12.50 M jak miłość (s.) 13.45 Wideoteka - 60 hitów na 60 lat! 14.25 Kolba, na szczęście! 15.20 Złotopolscy (s.) 15.55 Hała odlotów 16.50 Dwie strony medalu (s.) 17.30 Teleexpress 17.55 Poziom 2.0 18.55 Ex Libris 19.15 Barwy szczęścia (s.) 19.45 Dobranocka 20.00 Wiadomości 20.50 Na dobre i na złe (s.) 22.00 Polonia 24 22.45 Wszystko na sprzedaż 0.45 Dwie strony medalu (s.).

SOBOTA 3 listopada

6.35 Złotopolscy (s.) 8.55 Polonia 24 9.40 Dziewczyna i chłopak - Szefer inni 10.35 Załoga Eko 11.05 Cztery pancerni i pies (s.) 12.10 Pamiętaj o mnie 12.40 Ojciec Mateusz (s.) 13.30 Makłowicz w podróży - Szwecja 14.00 Na dobre i na złe (s.) 15.00 12. Przystanek Woodstock 2006 - Vavamuffin 15.55 Kulturalni PL 17.00 Słownik polsko@polski, talk-show prof. Jana Miodka 17.30 Teleexpress 17.55 M jak miłość (s.) 18.50 Pejzaż bez Ciebie - piosenki Ireny Jarockiej 19.45 Dobranocka 20.00 Wiadomości 20.45 Sprawiedliwi 21.40 Pamiętaj o mnie 22.00 Polonia 24 22.30 Kino Mistrzów - Gdziekolwiek jest, jeśliś jest... 0.20 Słownik polsko@polski, talk-show prof. Jana Miodka.


NIEDZIELA 4 listopada

6.00 Galeria (s.) 6.50 Wszystko przed nami 7.45 Dwie strony medalu (s.) 8.25 Polonia 24 9.00 Trzy Szalone Zera 9.30 Ziarno 10.05 Stawka większa niż życie 11.10 Słazkiem gwiazd - Maciej Zakościelny 11.35 Pamiętaj o mnie 11.55 Między ziemią a niebem 12.00 Anioł Pański 12.15 Między ziemią a niebem 12.45 Pod Tatrami 13.00 Transmisja Mszy Świętej z kościoła pw. Wniebowzięcia NMP w Trzemesznie 14.25 Piosenki z filmoteki 15.20 XV Jeździeckie Mistrzostwa Gwiazd Art-Cup 2012 15.50 Dzika Polska - Bogatsze życie 16.20 Skarby nieodkryte 16.50 Salon Polonii 17.30 Teleexpress 17.50 M jak miłość (s.) 18.45 Wideoteka - 60 hitów na 60 lat! 19.10 Nie ma jak Polska - Szlak Orlich Gniazd 19.40 Dobranocka 20.00 Wiadomości 20.45 Ranczo (s.) 21.40 Pamiętaj o mnie 22.00 Tygodnik.pl 22.45 Kocham Cię, Polsko! 23.50 Salon Polonii.

PONIEDZIAŁEK 5 listopada

6.10 12. Przystanek Woodstock 2006 7.05 Słoneczna róg Unijnej (s.) 7.25 Banda Rudego Pajaka 8.00 Pytanie na śniadanie 11.00 Tygodnik.pl 11.35 Galeria (s.) 12.00 Barwy szczęścia (s.) 12.25 Polonia w Komie - Sztokholm 12.35 Wiadomości 12.50 Ranczo (s.) 13.45 Salon Polonii 14.25 20 lat mięto - Lubuskie prezentacje wokalne dzieci i młodzieży specjalnej troski 14.55 Jak to działa - Cyfryzacja 15.35 Złotopolscy (s.) 16.10 Naszaarmia.pl 16.35 Eurowiadomości 16.50 Galeria (s.) 17.20 Polonia w Komie - Sztokholm 17.30 Teleexpress 17.50 Słoneczna róg Unijnej (s.) 18.10 Dzika Polska - Bogatsze życie 18.45 Skarby nieodkryte (s.) 19.15 Barwy szczęścia (s.) 19.45 Dobranocka 20.00 Wiadomości 20.50 Londyńczycy (s.) 21.45 Polonia w Komie - Norwegia 22.00 Polonia 24 22.45 Tygodnik Gospodarczy 23.20 Tomasz Lis na żywo 0.20 Naszaarmia.pl 0.45 Galeria (s.).

ŻYCZENIA



Dnia 2 listopada obchodzi zacy jubileusz 90 lat

pan KAROL KLUS

z Trzyńca-Sosny. Na dalsze lata dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności życzą synowie, córki z mężami, wnuczeta, prawnuczeta oraz praprawnuczka Krystynka. GL-665

WSPOMNIENIA

Ludzie, których kochamy, zostają na zawsze, bo zostawili ślady w naszych sercach.

Wczoraj, 31 października 2012, obchodziliby swoje 80. urodziny nasz Ukochany Małżonek, Ojciec, Dziadek i Pradziadek

pan JOSEF MOŁDRZYK

Niestety 2 września 2011 odszedł od nas na zawsze. O chwilę wspomnień proszą małżonka Danuta, córka Lenka z rodziną oraz wnuczka Romana z rodziną. GL-677


Pamięć o Tobie nadal trwa...

Jutro, 2. 11. 2012, minie 10. rocznica, kiedy odszedł od nas Kochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek i Pradziadek

śp. EMIL ŻYŁA

z Olbrachcic. O chwilę wspomnień i modlitwę proszą najbliżsi. GL-661

NEKROLOGI



W głębokim smutku pograżeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 28. 10. 2012 zmarła w wieku 89 lat nasza Kochana Mamusia, Teściowa, Babcia, Prababcia i Ciocia

śp. MARIA PARCHAŃSKA

zamieszkała w Karwinie-Granicach. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek dnia 5. 11. 2012 o godz. 12.00 z kościoła katolickiego w Karwinie-Frysztacie, skąd zostanie przewieziona na cmentarz w Karwinie-Mizero-wie. Autobus z kościoła na cmentarz zapewniony. W smutku pograżona rodzina. RK-198

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Whisky dla aniołów (1, 2, godz. 18.00); Paranormal activity 4 (1, 2, godz. 20.00); Sinister (1, 2, godz. 20.30); Yuma (1, 2, godz. 17.45); **KARWINA – Ex:** Miś (2, godz. 19.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Dzwoneczek i sekret magicznych skrzydeł (2, godz. 15.30); 7 dní hříchů (1, 2, godz. 17.30); Savages: ponad bezprawiem (1, godz. 20.00); The Queen (2, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Modrý tygr (2, godz. 17.00); To właśnie miłość (2, godz. 19.00); **CIESZYN – Piast:** Skyfall (2, godz. 15.00, 17.30, 20.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ĆT1 SM, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05, so: godz. 17.30 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyńec 105,3 MHz.

CO W TERENIE

HAWIERZÓW-MIASTO – Klub Kobiet zaprasza na spotkanie klubowe 1. 11. o godz. 15.00 do Centrum Wolnego Czasu przy ul. Horymira 1511.

Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

- W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30. e-mail: ogloszenia@glosludu.cz
- W biurze firmy AD SERVIS, ul. Strzelnicza 18, Cz. Cieszyn w godz. 8.00-16.00. Tel. 558 711 027; e-mail: ad.servis@hudeczek.cz
- W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Tel.: 596 312 477; e-mail: knih-k1pl@rka.cz

UWAGA

Przypominamy, że ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej” należy przysyłać bądź przynosić osobiście do redakcji najpóźniej do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

Popłynęli z Kubiszem cd.

Stowarzyszenie Klub Kobiet Kreatywnych zrealizowało „Szlak tolerancji” z sześcioma tablicami interaktywnymi w Cieszynie i czterema tablicami w Czeskim Cieszynie, poświęconymi postaciom zasłużonym dla historii Cieszyna i Czeskiego Cieszyna. Wyjaśniam, że data urodzenia Józefa Kiedronia jest poprawnie odczytywana. Ostatnie liczby daty były wcześniej przedstawione w kolejności podczas nagrania, ale ten błąd został

natychmiast skorygowany i w dwa dni po inauguracji tablicy nagranie zmieniono. Po drugie, pani Władysława Magiera nie jest wiceprezeską zarządu stowarzyszenia KKK, a jego członkinią. Co do przeczytania po czesku tytułu utworu, to proszę o wyjaśnienie dlaczego jest to błędem. Tytuły utworów obcojęzycznych są przecież powszechnie tłumaczone na języki ojczyste. Co do umieszczenia tablicy Kubisza w holu Szkoły Podstawowej

z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie uważam, że to wspaniała lokalizacja. Zabiegałam o umieszczenie tablicy na budynkach nad Olzą, ale nie otrzymaliśmy zgody na umieszczenie tablicy w Czeskim Cieszynie: na „Avionie”, na „Strzelnicy” i na tarasie przy ul. Zamkowej 1.

Roma Rojowska, kierowniczka projektu „Cieszyńska szkoła obywatelstwa: po obu stronach Olzy”

Na Śląsku umiera się cicho, bo tutaj ludziom odwagi i zasług wystarcza na milczenie.

Janusz Gaudyn

Z głębokim żalem w sercach zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 27. 10. 2012 zmarł nagle w wieku 82 lat nasz Drogi Brat, Kuzyn i Wujek

śp. BRONISŁAW BEDNARZ

emerytowany nauczyciel i społecznik, zamieszkały w Orłowej-Lutyni. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w sobotę 3 listopada o godzinie 11.00 z kościoła w Lutyni Dolnej na miejscowy cmentarz. W smutku pograżona rodzina. GL-676

Z głębokim żalem przyjęliśmy do wiadomości, że dnia 27. 10. 2012 zmarł nagle w wieku 82 lat

śp. BRONISŁAW BEDNARZ

emerytowany nauczyciel, zamieszkały w Orłowej-Lutyni. Nauczyciel w polskiej jednoklasówce w Karwinie-Starym Mieście od roku 1955 aż do jej zamknięcia w 1972 r. Był dyrygentem chóru „Przyjaźń” w MK PZKO Karwina-Stare Miasto w latach 1955-1991, założył i prowadził małe zespoły wokalne. Rozwijał u młodzieży zamiłowanie do folkloru i pracy w Kole. Przyjaciół Nasz i Zacy Sympatyk, który przyjeżdżał z Orłowej, by uczestniczyć w imprezach naszego Koła. Pozostanie na zawsze w naszej wdzięcznej pamięci. Wyrazy szczerego współczucia rodzinie Zmarłego składa zarząd MK PZKO Karwina-Stare Miasto. GL-678

Szczere i głębokie wyrazy współczucia Drogiej Koleżance, Ilonie Bednarz, z powodu zgonu Brata

śp. BRONISŁAWA BEDNARZA

ostatniego tancerza grupy tanecznej śp. F. Króla, składają dwie pozostałe tancerki zespołu: Odonia Charvát i Zofia Heinz. RK-199

PTM – Zaprasza swych członków i sympatyków na spotkanie w piątek 2. 11. o godz. 18.00. Pensjonat Zameczek, Czeski Cieszyn, ul. Jabłonkowska 852/44. W programie dyskusja przy herbacie oraz kawie.

WĘDRYNIA – Spotkanie Klubu Seniora MK PZKO odbędzie się we wtorek 6. 11. o godz. 15.00 w Czytelnicy. W programie prelekcja MUDr. Tadeusza Karzła.

ZJAZD ABSOLWENTÓW CZESKOCIESZYŃSKIEJ PODSTAWÓWKI – PSP Cz. Cieszyn zaprasza absolwentów – rok ukończenia szkoły 1951 i starsi oraz 1952, 1957, 1962, 1967, 1972, kl. IX 1977 i kl. VIII z 1976, kl. IX 1982 i kl. VIII z 1981, 1987, kl. IX 1992 i kl. VIII z 1991, 1997, 2002, 2007 w sobotę 17. 11.

o godz. 17.00 do szkoły, a później o godz. 19.00 do Ośrodka KaSS Strzelnicza. Szczegółowe informacje (spisy klas, termin zgłoszeń) na stronie: www.zspesin.cz.

OFERTY

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel.: 0048 605 255 770. GL-505

RENOWACJA WANIEŃ, tel. 0048 501 707 632. GL-632

Akademia niecodziennego kształcenia, s. r. o., organizuje serię otwartych zajęć dla szerokiej publiczności w terminach:

- Stres i zapobieganie zespołowi wypalenia 6. 11. 2012
- Żwawo i zdrowo o niezdrowym pożywieniu 13. 11. 2012
- Dziesięć przykazań zdrowego stylu życia 15. 11. 2012
- Jak się lepiej ubierać, czyli dlaczego od partnerki nie dowiemy się prawdy 22. 11. 2012

Zajęcia-szkolenia będą prowadzone w języku czeskim
Miejsce zajęć: Gimnazjum Polskie, wejście od ul. Bezruč, Cz. Cieszyn, godz. 8 – 15
Cena kursu: 450 CZK

Zgłoszenia: info@akademie-vzdelavani.cz

Bliższe informacje: www.akademie-vzdelavani.cz/download/seminare.pdf

GL-669

Spółka CDRL TRADE spol. s r.o., producent i dystrybutor marki Coccodrillo poszukuje pracownika na stanowisko SPRZEDAWCA / OPIEKUN SKLEPÓW

Oferujemy:

- pracę w międzynarodowej firmie w młodym zespole
- miejsce pracy Havířov, OD Elan

Wymagania:

- bardzo dobra znajomość j. polskiego,
- dobra znajomość obsługi komputera (Excel, Word, Outlook, Internet),
- pozytywne podejście do klienta,
- prawo jazdy kat. B (aktywny kierowca),
- doświadczenie handlowe min. 2 lata
- znajomości w branży odzieżowej oraz obsługa sklepu internetowego mile widziane.

Aplikacje wraz z zał. CV proszę przysyłać do 7.11.2012 wyłącznie drogą mailową na adres: info@coccodrillo.cz, z podaniem stanowiska w temacie wiadomości.

GL-682

MARTIN PULPIT, NOWY TRENER PIŁKARZY BANIKA OSTRAWA:

Kluczowa poprawa defensywy

Kiedy piłkarze przegrywają mecz za meczem, zazwyczaj w pierwszej kolejności walizki pakuje trener. Po scenariusz, który nie zawsze jednak zdaje egzamin, sięgnęli władze Banika Ostrawa. Odwołanego we wtorek Radosława Látala zastąpił 45-letni Martin Pulpit. Trener, który w przeszłości prowadził m.in. Sigmę Olomuniec i Viktorię Žižków, w tym sezonie stał przy sterze dywizyjnego klubu TJ Svitavy. Na ostrawskich Bazalach nowy trener ma pokusić się o cud – wyprowadzić drużynę z ostatniego miejsca w tabeli w spokojne, środkowe rejony 1. ligi.

Długo zastanawiał się pan nad ofertą ze strony Banika?

Miałem stosunkowo niewiele czasu, bo ofertę władze klubu złożyli mi w poniedziałek wieczorem, a we wtorek już zameldowałem się na Bazalach. Nie była to jednak decyzja podejmowana zbyt pochopnie. Dwie godziny w zupełności wystarczą, by przy herbacie na spokojnie przeanalizować sprawę. Poczulem nowe wyzwania w karierze i zgodziłem się na warunki oferowane mi ze strony kierownictwa ostrawskiego klubu.

Czyli Banik pomimo obecnych zawirowań wciąż ma swoją markę?

Zgadza się. Banik należy do czołowych klubów w historii czeskiego futbolu. To, że obecnie znajduje się w trudnej sytuacji, nie pomniejsza zasług piłkarzy, którzy wygrywali w przeszłości mistrzostwo kraju, trafiali do reprezentacji. Mam nadzieję, że z tego impasu szybko wyjdziemy. Potencjał w drużynie jest niezły, Banik nie zasługuje na grę w strefie spadkowej.

Svitavy nie leżą na Biegunie Północnym, ale

MARTIN PULPIT

Ur. w 1967 roku w Pradze, należy do grona młodszych trenerów w czeskim futbolu. Nie kryje zamiłowania do włoskiej piłki, stawia na pieczołowitą defensywę i dobrą organizację gry całego zespołu. W odróżnieniu od swojego poprzednika przy sterze Banika, Radosława Látala, jako piłkarz nie zrobił wielkiej kariery. (jb)



Fot. PETR KOTALA

Martin Pulpit

Czy o aktualnej formie Banika i innych klubów w 1. lidze ma pan dokładne informacje?

Byłem na bieżąco z wydarzeniami w najwyższej klasie rozgrywek. Trenowałem Svitavy w czarnej lidze, ale oczywiście starałem się też regularnie odwiedzać pierwszoligowe stadiony.

Jak z tych obserwacji wypadł Banik?

Przede wszystkim drużynie brakuje pewności w defensywie. W grze obronnej musi dojść do

radykalnej poprawy, bo to alfa i omega każdego klubu. Miałem już okazję porozmawiać z najbardziej doświadczonymi piłkarzami obecnej kadry i wierzę, że wszystkim zależy na jak najlepszym wizerunku Banika. Zdaję sobie sprawę z tego, że w aktualnej sytuacji ekonomicznej nie mogą liczyć na wzmocnienia kadrowe. Musimy sobie poradzić z tym, co mamy.

JANUSZ BITTMAR

W SKRÓCIE

PIŁKARSKI PUCHAR 6 LISTOPADA. Na wtorek 6 listopada (14.00) przełożono mecz 4. rundy Pucharu Czeskiej Poczty pomiędzy trzecioligowym Trzyńcem a pierwszoligowym Mladą Bolesławią. Piłkarze, którzy oficjalnie mieli powalczyć dwa dni temu, zostali zakładnikami śniegu i kapryśnej pogody. We wtorek stadion Rudolfa Ěabaja w Trzyńcu przypominał arenę dla biegów narciarskich. – Przełożenie meczu na najbliższy wtorek było najlepszym rozwiązaniem dla obu zespołów. W piłkę gra się przecież dla kibiców – skomentował decyzję Karel Kula, dyrektor sportowy FK Fotbal Trzyniec. Piłkarze spod Jaworowego zaliczą z pierwszoligowym rywalem dwa mecze, rewanż który przesądzi o awansie rozegrany zostanie w Mladiej Bolesławi. Przypomnijmy, iż podopieczni Miroslava Kouřila w 3. rundzie wyeliminowali na Lešnej pierwszoligowy Banik Ostrawa.

TORPEDO WCIAŻ BEZ REWELACJI.

Unihokeiści Hawierzowa wciąż nie znaleźli recepty na wyjście ze strefy spadkowej ekstraklasy. Torpedo przegrało po raz szósty w sezonie, tym razem na wyjeździe z Future Praga 8:12. Pięta Achillesa hawierzowskiego zespołu jest gra w defensywie, co potwierdziło się dobitnie na parkiecie Future. Zespół, który w wyjazdowym meczu strzela osiem bramek, nie powinien przegrać. W tabeli Torpedo plasuje się na 11. miejscu, gorzej w tegorocznych rozgrywkach ekstraklasy radzą sobie tylko unihokeiści Bohemians. Hawierzów zagrał w składzie: Laja (36. Drobny) – Jurčík, Kuttler, Bajgar, Mattivi, Kožušník, Kowal, Krupička, Firda, Varta, Juhaňák, Vydra, Starostka, Zemánek, Čontoš, Mertcha, Fliega, Suszka. (jb)

Růžička i Galvas w kadrze RC

Dwaj hokeiści klubu HC Stalownicy Trzyniec zostali powołani przez trenera reprezentacji RC Aloisego Hadamczika na zbliżający się turniej „Karjala Cup”. W rozpoczynającym się 7 listopada turnieju barw reprezentacji RC bronić będą m.in. trzyńczanie Martin Růžička i Lukáš Galvas. W roli zmiennika na liście znajduje się też Jakub Orsava. Růžička trafił do kadry w pozycji

najlepszego strzelca Tipsport Ekstraligi, z kolei dla obrońcy Galvasa to niejako podziękowanie za świetne występy w dotychczasowym sezonie.

W turnieju „Karjala Cup”, wchodzącym w skład cyklu „Euro Hockey Tour”, Czesi zmierzą się kolejno ze Szcacją, Finlandią i Rosją. Dwa dni po zakończeniu imprezy, 12 listopada, zespół Trzyńca zmie-

rzy się w szlagierze ekstraklasy z Kladnem. Bilety na mecz z udziałem Jaromíra Jágra rozchodzą się podobno w Trzyńcu jak świeże bułeczki.

Przed startem „Karjala Cup” Stalownicy zaliczą jeszcze dwa mecze w Tipsport Ekstralidze – jutro na wyjeździe z Chomutowem, w niedzielę u siebie ze Spartą Praga. (jb)

KADRA RC NA »KARJALA CUP«

Bramkarze: Ondřej Pavelec (Winnipeg/Liberec), Alexander Salák (Färjestad).

Obrońcy: Marek Židlický (New Jersey/Kladno), Jakub Kindl (Detroit/Pardubice), Ladislav Šmíd (Edmonton/Liberec), Jakub Nakládal (Spartak Moskwa), Jakub Krejčík (Lev Praga), Filip Novák (Dynamo Moskwa), Petr Čáslava (Czerepovec), Lukáš Galvas (Trzyniec).

Napastnicy: Tomáš Plekanec (Montreal/Kladno), Jiří Tlustý (Carolina/Kladno), Martin Hanzal (Phoenix/Cz. Budziejowice), Petr Koukal (Niżniekamsk), Petr Hubáček (Jywaskylä), Jiří Novotný (Lev Praga), Zbyněk Irgl (Minsk), Michal Vondrka (Slovan Bratysława), Jakub Petružálek (Chabarowsk), Martin Růžička (Trzyniec), Jan Kovář (Pilzno), Jakub Svoboda (Kometa Brno), Tomáš Hertl (Slavia Praga), Petr Nedvěd (Liberec).

Złote myśli Zbigniewa Bońka, nowego prezesa PZPN

Zbigniew Boniek, nowy prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej, postrzegany jest w prasie jako mesjasz, który wyprowadzi polski futbol z kryzysu. Wybitny reprezentant kraju, legenda Juventusu Turyn i AS Roma, powoli aklimatyzuje się za biurkiem szefa polskiego futbolu. Kibice liczą na to, że nowy prezes zaprowadzi nowe porządki w strukturach piłkarskich. Na miarę XXI wieku i cywilizowanej Europy. Oto kilka spostrzeżeń i złotych myśli Bońka, które w ostatnich dniach pojawiły się w prasie i telewizji.

BETON SKRUSZEJE

Zdaję sobie sprawę, że popierało mnie społeczeństwo. Dla mnie to ciężar i odpowiedzialność. Wiem, że kibice czekają, że teraz beton skruszeje.

WYSTRZEC SIĘ BŁĘDÓW LATY

Nie chciałbym odchodzić za cztery lata w takiej atmosferze jak Grzegorz Lato. Nie chcę jednak oceniać jego kadencji. Powiedzmy, że po prostu pewien etap się skończył.

O NOWEJ SIEDZIBIE ZWIĄZKU

Chciałbym, żeby związek miał ładną, reprezentacyjną siedzibę, ale trzeba też zbadać, czy to wybrane przez poprzedników miejsce jest właściwie. Wydaje mi się, że w Warszawie jest wiele miejsc, gdzie dojazd dla gości nie będzie problemem. Na nieruchomościach dobrze zna się Marek Koźmiński, więc zbada tę sprawę.

PRZYWRÓCIĆ NORMALNOŚĆ

Chciałbym, żeby orzeczek nie wyfrunął z koszulki, żeby klub kibica reprezentacji był normalną organizacją, funkcjonującą na zdrowych zasadach, żeby były normalne relacje z piłką klubową, Ekstraklasą i I ligą, żeby nie dało się kombinować z przepisami licencyjnymi, że jeśli ktoś ma zakaz transferów, to rzeczywiście ma ten zakaz itd. Chcę odbudować wizerunek polskiej piłki, lubię chodzić na mecze, lubię z ludźmi rozmawiać, nie chcę by odbiła mi „sodowa”, nie będę przyjeżdżać na spotkanie czarnym mercedesem i siedzieć tylko w łożu VIP.

MIESZANKA WYBUCHOWA

Potrzebna nam jest mieszanka młodych i doświadczonych. U nas jest tak, że człowieka mającego 50, 60 lat uważa się za starego i niechętniej to wysłałoby się go już na cmentarz, na Powązki. Tymczasem jest tak, że młodzi popełniają sporo błędów, a stary czasem jak coś powie, to ma rację i koniec. Owszem, może nie najlepiej wygląda przed kamerami, ale chyba nie tylko o to chodzi. Oczywiście, nie da się ukryć, jako nowa miotła będę musiał przeprowadzić jakieś zmiany.

FUTBOL NIE MOŻE BYĆ ELITARNY

Trzeba wyłapywać najzdolniejszą młodzież. Jak ktoś jest biedny, to co? Akademię to dobry pomysł na biznes, ale skąd mama młodego chłopca ma mieć np. 150 złotych miesięcznie na jego naukę piłki. Tak samo nie ma wielkiej piłki bez pomocy polityki. Polski Związek Piłki Nożnej jest samowystarczalny? To nieprawda. Może w związku, w centrali jesteśmy w stanie się sami

utrzymać, ale jak weźmiemy pod uwagę wojewódzkie związki, orliki, to wszystko wynika z partnerstwa publiczno-prywatnego, z pomocy polityków i trzeba ich prosić o pomoc. (jb)

Fot. ARC
Zbigniew Boniek